

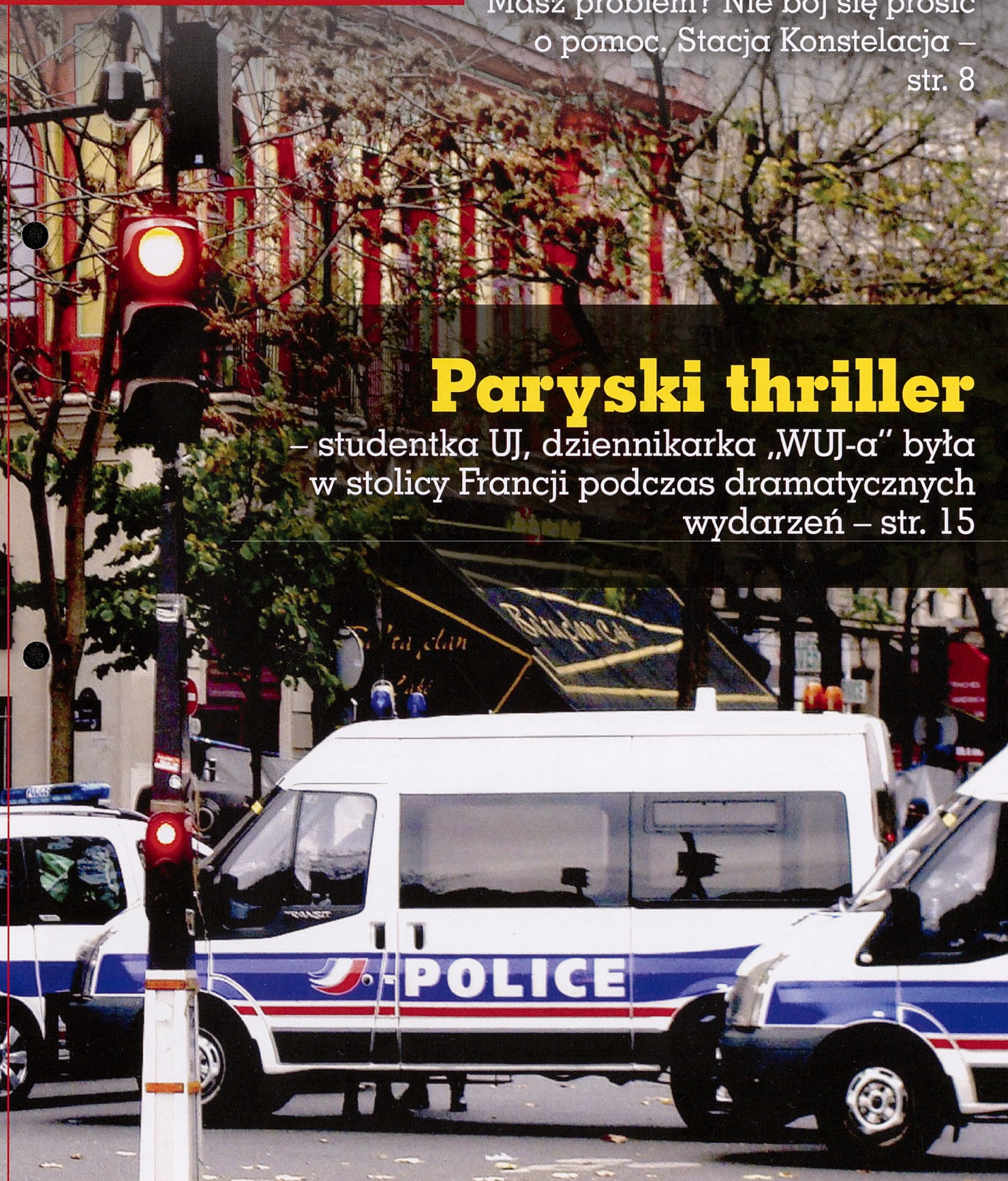
Rusza Akademicki Inkubator
Przedsiębiorczości – str. 2

Czym jest i jak działa AIESEC? –
str. 13

Masz problem? Nie bój się prosić
o pomoc. Stacja Konstelacja –
str. 8

Paryski thriller

– studentka UJ, dziennikarka „WUJ-α” była
w stolicy Francji podczas dramatycznych
wydarzeń – str. 15



Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości

Szansa na dobry start

Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, nowa jednostka UJ, znajduje się na Kampusie w budynku Wydziału Matematyki i Informatyki. 17 listopada rozpoczęła swoją działalność.

W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz uczelni oraz wykładowcy, między innymi prof. dr hab. Stanisław Kistryn – prorektor ds. badań naukowych i funduszy strukturalnych, prof. dr hab. Andrzej Warczak – dziekan Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, dr hab. Jacek Ostaszewski, dziekan Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej. Koncepcja Inkubatora pozwala ambitnym i myślącym niebanalnie ludziom

próbować swoich sił w stworzeniu start-up'u, małego biznesu, który w przyszłości być może okaże się strzałem w dziesiątkę. Studenci podejmujący wyzwanie w AIP mogą liczyć na kompleksową pomoc prawną, księgową oraz merytoryczną. Poprzez stworzenie takiego miejsca, UJ daje studentom do zrozumienia, że stawia również na ich rozwój osobisty i wspiera w projektach realizowanych również prywatnie, poza uczelnią. Jest to miejsce dla ludzi kreatywnych i odważnych,



k którzy wierzą, że małymi kroczkami osiągną w przyszłości zamierzony cel. Pierwszym zwrotem ku temu może być właśnie współpraca w ramach AIP. –Jestem zadowolony, że na uniwersytecie możemy pomagać młodym ludziom stawiać pierwsze kroki w życiu zawodowym. Mam nadzieję, że w przyszłości staną się kreatywnymi przedsiębiorcami i będą ze swojej działalności czerpać korzyści – powiedział prof. dr hab. Stanisław Kistryn. Dr inż. Gabriela Konopka-Cupiał, kierownik Centrum Transferu Technologii CITTRU, wyjaśniła zgromadzonym na spotkaniu gościom ideę Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości. O swoim doświadczeniu, plusach

i minusach posiadania oraz prowadzenia swojej firmy oraz biznesowych pułapkach i nieoczekiwanych zwrotach akcji w życiu opowiadała Aneta Pondo, dziennikarka, redaktorka, ghostwriterka. Inkubator otwiera swoje drzwi przed wszystkimi, którzy stawiają na poszerzanie swoich zdolności interpersonalnych i organizacyjnych, są zdeterminowani, by zdobyć nowe doświadczenie oraz gotowi podjąć ryzyko.

DOMINIKA POLAK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Przebieg Akcji SOS – uczelnie schroniskom

Razem możemy więcej

Akcja dla zwierząt kolejny raz wystartowała na UJ. Za nami pierwszy tydzień trwania corocznej, międzyuczelnianej zbiórki dla bezdomnych psów i kotów z krakowskich schronisk. Inicjatywa odbywa się pod patronatem „WUJ-a”.

Jest to już dziewiąta edycja, trwającego od dekady projektu, który ma na celu poprawę losu czworonogów. W tym roku wydarzenie po-

trwa do 16 grudnia, a przez pierwsze siedem dni od jego rozpoczęcia udało się zebrać już 85 kg suchej i 35 kg mokrej karmy dla psów, 9



kg suchej i 12 kg mokrej karmy dla kotów oraz 24 koce. Żywność, artykuły codziennego użytku oraz datki, za które zakupione zostaną niezbędne do życia zwierząt produkty, przekazywać można na sześciu krakowskich szkołach wyższych takich jak: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Pedagogiczny, Akademia Górniczo-Hutnicza oraz Akademia Sztuk Pięknych. W przedsięwzięciu jednak mogą wziąć udział nie tylko osoby związane z powyższymi uczelniami.

Na naszym uniwersytecie zgromadzone rzeczy dostarczyć można na poszczególnych wydziałach: Biologii i Nauk o Ziemi, Chemii, Prawa i Administracji, Matematyki i Informatyki, Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii.

Dzięki Twojemu zaangażowaniu w akcję jej końcowe wyniki mogą być jeszcze lepsze, dlatego nie czekaj i dołącz już dziś. Więcej informacji o projekcie znaleźć można na stronie internetowej www.akciasos.org oraz na Facebooku: www.facebook.com/AkcjaSOS.

JOANNA PAWLIK

W styczniowym numerze „WUJ-a”:

MOJE RĘCE POTRAFIĄ MÓWIĆ

Rozmowa ze studentką pedagogiki Dianą Mudrečką i absolwentką naszego uniwersytetu Sylwią Woch. W ramach poszerzania możliwości na rynku pracy dziewczyny zdecydowały się na naukę nowego języka. Brzmi banalnie i nudno? Aleksandra Masłoń przyjrzała się bliżej językowi migowemu.

SĄSIEDZKI PUB

Jak podczas zabawy dowiedzieć się czegoś o naszych sąsiadach zza wschodniej granicy? Rozwiązanie znaleźli studenci i doktoranci UJ oraz AGH. Wspólnie zaprojektowali grę planszową „Zrób sobie kulturę – PUB”, dzięki której można poszerzyć wiedzę na temat Polski, Ukrainy oraz Białorusi. O inicjatywie pisze Judyta Pogonowicz.

CHCĄ JEDYNE ODNALEŹĆ GRÓB OJCA

Jest studentem prawa na UJ oraz autorem książki „Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych”. Został za nią odznaczony Medalem Ignacego Jana Paderewskiego oraz nominowany do nagrody „Strażnik Pamięci” tygodnika „Do Rzeczy”.

Z KAJETANEM RAJSKIM ROZMAWIAŁ
MARCIN WIĘCKOWSKI.
DO ZOBACZENIA W STYCZNIU!



Pismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego



Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

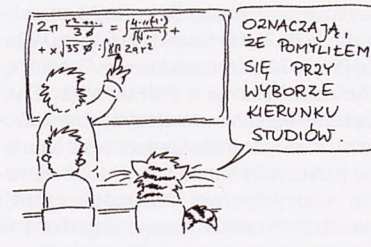
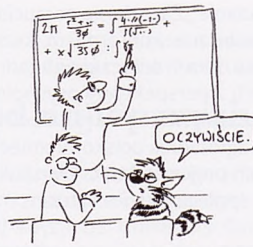
Publikuj w „WUJ-u”!!!

Redakcja „Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na teksty, ale pomożemy też znaleźć temat. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com. Do zobaczenia w redakcji!



Znajdź „WUJ-a” na Facebooku i bądź na bieżąco z tym, co dzieje się na naszej uczelni i w środowisku akademickim.

ZZAKO
TEKST: RYSUNEK: JUSTYNA KIERAT



WUJ
Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com strona internetowa: www.issuu.com/pismowuj (jesteśmy też na Facebooku)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz **Zespół:** Katarzyna Dam (rysunki), Milena Dziedzic, Aleksandra Faliszek, Dominika Gil, Wojtek Kamiński (foto), Justyna Kierat (rysunki), Ewa Klewar, Katarzyna Kołodziej, Lucjan Kos (foto), Paulina Kozłowska (foto), Sylwia Maj (foto), Jakub Marciniak (rysunki), Ewelina Mięrota (zdjęcia), Martyna Olsz, Kajetan Owczarek, Joanna Pawlik, Magdalena Pawłowska, Angelika Pitoń, Judyta Pogonowicz, Magdalena Pulikowska, Alicja Rapacz (rysunki), Katarzyna Rodacka, Dorota Sak (rysunki), Martyna Słowik, Hanna Sokółska (foto), Jessica Swoboda, Alicja Szyszeń, Agata Tondera (foto), Mateusz Wawrzynowicz, Karolina Wiktorowska, Ewelina Wojewodzik, Ola Zabagło, Marta Zabłocka i Magda Zarzycka.

Korekta: Ewa Kluba **Okładka:** Karolina Wiktorowska **Redaktor techniczny:** Dominika Marzec **Nakład:** 3005 egzemplarzy **Reklama:** wuj_reklama@op.pl

Numer zamknięto: 26 listopada 2015 **Druk:** Beltrani

Pismo dofinansowane przez Samorząd Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmian tytułów i śródtytułów.

Wieści z uczelni

Laur programu Monografie

Rozprawa doktora Wojciecha Ryczka z Wydziału Polonistyki UJ zostanie opublikowana w serii wydawniczej „Monografie” pod auspicjami Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Cykl publikacji zawiera oryginalne prace z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Rozprawa odnosi się do rekonstrukcji teorii retorycznej Bartłomieja Keckermanna – gdańskiego humanisty żyjącego na przełomie XVI i XVII wieku. Jury FNP doceniło pracę naukowca, instytucja zapewni mu finansowanie wydania rozprawy oraz honorarium autorskie w wysokości 15 tys. złotych. Dr Wojciech Ryzek jest doktorem nauk humanistycznych, specjalizuje się w literaturoznawstwie. Zajmuje się historią i teorią retoryki, literaturą nowołacińską XVI-XVIII wieku, antropologią, estetyką filozoficzną oraz historią idei.

JOANNA SARNAT

Order dla dr. Szwedę



Francuski Order Kawalerski Palm Akademickich trafił do dr. Piotra Szwedę, adiunkta w Zakładzie Prawa Międzynarodowego Publicznego Wydziału Prawa i Administracji UJ. Odznaczenie przyznawane jest osobom, które swoimi zasługami dla społeczności akademickiej przyczyniły się do intelektualnej, naukowej i artystycznej ekspansji Francji w świecie. Dr Szewski kieruje popularnymi francuskimi programami na Wydziale Prawa i Administracji UJ – Szkołą Prawa Francuskiego i Master en Droit Privé. Organizuje również Polsko-Francuskie Dni Prawnicze, które przyczyniają się do nawiązywania cennych, międzynarodowych kontaktów naukowych. W centrum jego zainteresowań stoją międzynarodowe prawo gospodarcze oraz problematyka prawnych aspektów tzw. *global governance*. Dr Szewski pracuje nad monografią poświęconą zagadnieniu międzynarodowego handlu wodą w kontekście globalizacji. Od 2012 roku pełni funkcję pełnomocnika dziekana WPIA UJ ds. Szkoły Prawa Francuskiego.

KAJETAN OWCZAREK

Historyk wydaje książkę w Oksfordzie

Dr hab. Andrzej Szczerski z Instytutu Sztuki UJ opublikował książkę dzięki oksfordzkiemu oddziałowi prestiżowego wydawnictwa Peter Lang. „Views of Albion. The Reception of British Art and Design in Central Europe, 1890-1918” to dokładne studium na temat odbioru brytyjskiej sztuki i wzornictwa w Europie Środkowej na przełomie XIX i XX wieku. Książka jest pierwszym tomem z serii „Internationalism and the Arts at the Fin de Siècle” pod redakcją Grace Brockington. Autor naszkicował w niej nową mapę europejskiej secesji, kładąc większy nacisk na bezpośrednie kontakty pomiędzy peryferyjnymi kulturami niż na wpływy Paryża. Dr hab. Andrzej Szczerski jest historykiem i krytykiem sztuki oraz kierownikiem muzealnych studiów kuratorskich w Instytucie Historii Sztuki UJ. Wykładał m.in. na Uniwersytecie St. Andrews w Wielkiej Brytanii. Od 2013 pełni funkcję wiceprezesa Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki.

KAJETAN OWCZAREK

Naukowcy z UJ nagrodzeni

Projekty dwojga naukowców z UJ uzyskały finansowanie w pierwszym bilateralnym konkursie Narodowego Centrum Nauki zorganizowanym we współpracy z Niemiecką Wspólnotą Badawczą. Nagrodzeni poprowadzą wspólne badania z kolegami z Poczdamu i Lipska. Małgorzata Sugiera z Katedry Performatyki Wydziału Polonistyki zrealizuje projekt „Performances of Memory: Testimonial, Reconstructive and Counterfactual Strategies in Literature and Performative Arts of the 20th and 21st Centuries” poświęcony krytycznej weryfikacji stanu badań nad pamięcią. Z kolei dr Marcin Bukowski z Zakładu Psychologii Społecznej Wydziału Filozoficznego poprowadzi badania „Zagrożenie poczucia kontroli a normy społeczne: konformizm, kształtowanie lub zmiana norm” dotyczące zagadnień norm grupowych z perspektywy psychologii społecznej poznania. Do konkursu Beethoven przyjmowano zgłoszenia polsko-niemieckich zespołów, których projekty dotyczyły nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce.

KAJETAN OWCZAREK

Wiceprzewodnicząca KBnM

Polska Akademia Nauk wyróżniła prof. Krystynę Slany, kierownik Zakładu Badań Problemów Ludnościowych Instytutu Socjologii Wydziału Filozoficznego UJ, mianując ją wiceprzewodniczącą Komitetu Badań nad Migracjami oraz przewodniczącą Sekcji Badań nad Współczesnymi Migracjami PAN. Członkami komitetu PAN w latach 2015-2018 zostało również sześć innych pracowników naukowych UJ. Interdyscyplinarna problematyka podejmowana przez Komitet

Badań nad Migracjami najbardziej uwzględniła procesy migracyjne dotyczące Polski (zarówno imigrację i emigrację). Bada jednocześnie migrację na poziomie międzynarodowym. Prof. Slany jest autorką i współredaktorką kilkunastu książek naukowych, specjalistką z zakresu demografii społecznej, socjologii migracji, socjologii rodziny i poci oraz prowadzącą wiele naukowych projektów uniijnych.

ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Prof. Kornhauser nagrodzony



Krytyk literacki, poeta, prozaik, tłumacz i znawca literatury serbochorwackiej uhonorowany został statuetką im. Jana Karłowicza za „literackie zmagania o mądrzejszą Polskę”. Prof. Julian Kornhauser odebrał z rąk kardynała Stanisława Dziwisza, reprezentantki rodziny Jana Karłowicza dr Wiesławy Kozielewskiej oraz Jacka Woźniaka Nagrodę Orła Jana Karłowicza. Jest ona szczególnie ważna, bowiem ustanowiona została przez samego patrona, w swoim własnym imieniu. Pierwszymi jej laureatami byli Józef Tischner i Jacek Kuroń, zaś innymi słynnymi nagrodzonymi m. in. Lech Wałęsa, Michaił Gorbaczow oraz Borys Niemcow (pośmiertnie). Statuetka upamiętnia informującego aliantów o Holokauście podczas II wojny światowej polskiego emisariusza. Prof. Kornhauser jest wybitnym przedstawicielem pokolenia poetyckiej Nowej Fali, który w swojej twórczości poruszał problemy społeczno-polityczne. Związany jest z UJ od początku kariery akademickiej.

ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Medal „Plus ratio quam vis”

Pionierska działalność oraz olbrzymie zasługi na polu dydaktycznym i organizatorskim prof. Kazimierza Bodka z Instytutu Fizyki UJ zostały nagrodzone brązowym medalem „Plus ratio quam vis”. Wybitny naukowiec prowadzi eksperymenty z fizyki jądrowej i cząstek elementarnych stanowiące odkrycia na światowym poziomie (badania oddziaływań między nukleonami czy pierwszy na świecie pomiar poprzecznej polaryzacji elektronów powsta-

tych w rozpadzie beta swobodnych neutronów). W Collegium Maius 24 października odbyła się uroczystość wręczenia odznaczenia, którą otworzył rektor UJ prof. Wojciech Nowak, zaś prof. Stanisław Kistryn, prorektor UJ ds. badań naukowych i funduszy strukturalnych, jako były student prof. Bodka wygłosił laudację na jego cześć. Związany z Instytutem Fizyki UJ od początku kariery naukowej prof. Kazimierz Bodek przyczynił się do rozwoju Studenckiej Pracowni Jądrowej oraz zainicjował kurs Systemy Czasu Rzeczywistego.



ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Uniwersytet z Japonii na UJ



Współpraca trwająca nieprzerwanie od 17 lat pomiędzy Uniwersytetem Jagiellońskim a Uniwersytetem w Kobe została zwieńczona otwarciem Biura w siedzibie Katedry Porównawczych Studiów Cywilizacji. 22 października do Krakowa przybyli przedstawiciele najwyższych władz zagranicznej uczelni: rektor prof. Hiroshi Takeda, prof. Noriyuki Inoue, prof. Masato Ogawa oraz Simon Yellin i Eri Anno. Najważniejszą częścią spotkania było odsłonięcie tablicy nowo otwartego biura, rozmowy dotyczące międzynarodowej akademickiej współpracy obejmujące wizyty profesorskie i wymiany doktoranckie oraz prezentacja Synchrotronu „Solaris”, który dla fizyka prof. Takedy był szczególnie interesujący. – Uniwersytet w Kobe liczy, że posiadanie biura w tak bogatym kulturowo i otwartym na świat mieście przyczyni się do jego dalszego rozwoju w dziedzinie badań i dydaktyki – zaznaczył prof. Hiroshi Takeda.

ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Gala Sportu Akademickiego



UJ zajęło 10 miejsce w klasyfikacji generalnej oraz 3 w kategorii „Uniwersytety” w ramach Akademickich Mistrzostw Polski 2014/2015. Tegoroczna Gala Sportu Akademickiego zgromadziła w łódzkiej elektrowni EC1 ponad 350 gości z całej Polski. Uroczystość zorganizował Klub Uczelniany AZS Politechniki Łódzkiej oraz tamtejsza uczelnia.

Gale, podczas której nagrodzono nie tylko najlepszych, ale także osoby promujące sport akademicki w środowiskach, na uczelniach czy forum ogólnopolskim, poprzedziła konferencja

na temat aktywności fizycznej żaków. Naszą Alma Mater reprezentowali Prorektor UJ ds. Rozwoju prof. dr hab. Maria-Jolanta Flis oraz Prezes KU AZS UJ Konrad Wełpa, którzy odebrali pamiątkowe medale i puchary. Do ostatnich zawodów nie było wiadomo, kto zwycięży w klasyfikacji ogólnej. Ostatecznie jednak najlepsza okazała się krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza.

JESSICA SWOBODA,
ŹRÓDŁO: WWW.AZS.UJ.EDU.PL

Liderzy AZS się szkolą

Na początku listopada w Zwierzyńcu na Roztoczu Klub Środowiskowy Akademickiego Związku Sportowego Województwa Lubelskiego zorganizował szkolenie Liderów AZS. Wzięli w nim udział przedstawiciele Klubów Uczelnianych AZS z województw małopolskiego, podkarpackiego, lubelskiego i świętokrzyskiego. Uczestnicy mogli się zapoznać z funkcjonowaniem Klubów Uczelnianych AZS Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie oraz AZS UJ Kraków, dowiedzieć się jaką rolę odgrywa marketing, na czym polega organizacja rozgrywek AZS oraz jak on funkcjonuje i jak pozyskać darczyńców, a po części wykładowo-szkoleniowej przygotowano dla nich rozgrywkę w paintballa i grę terenową. Naszą Alma Mater reprezentowana była przez czworo uczestników, którzy mieli przyjemność podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem również jako prowadzący zajęcia.

JESSICA SWOBODA,
ŹRÓDŁO: WWW.AZS.UJ.EDU.PL

UJ wśród najlepszych

Nasza uczelnia zajęła siódme miejsce w międzynarodowym zestawieniu najlepszych uczelni pilotażowej edycji QS University Rankings Emerging Europe and Central Asia 2014/15. W rankingu uwzględnionych zostało 150 szkół wyższych z Europy Środkowo-Wschodniej oraz Azji Centralnej, w tym dwanaście polskich uczelni. Oceniając pozycję w zestawieniu pod uwagę brano m.in.: opinię o uczelni wśród naukowców i przedsiębiorców, istnienie placówki w rzeczywistości wirtualnej oraz liczbę pracowników ze stopniem doktora. Na podium z miejscem pierwszym znalazł się Uniwersytet im. M. W. Łomonosowa w Moskwie oraz kolejno Nowosybirski Uniwersytet Państwowy i Uniwersytet Karola w Pradze. W porównaniu z poprzednią edycją zestawienia Uniwersytet Jagielloński uzyskał awans o jedną pozycję.

JOANNA PAWLIK

Najlepszy małopolski AZS



Na terenie Akademii Górniczo-Hutniczej odbyła się w tym roku Gala Małopolskiego Sportu Akademickiego. Uroczystość miała miejsce 16 listopada. Walkę o tytuł najlepszej uczelni w województwie w Akademickich Mistrzostwach Małopolski wygrał gospodarz imprezy. AGH zdeklasowała rywali, zdobywając 552 punkty i zwyciężając w aż 19 dyscyplinach. W 34 dyscyplinach w ramach rozgrywek Akademickich Mistrzostw Małopolski wystąpiło ponad 3 tys. zawodników. Uniwersytet Jagielloński zdobył 380 punktów, co dało 3 miejsce. Nasi reprezentanci nie mieli sobie równych w tenisie ziemnym, a reprezentantki w futsalu, snowboardzie i narciarstwie alpejskim. W imieniu naszej Alma Mater puchary i dyplomy odebrali Prorektor ds. Rozwoju Prof. Maria-Jolanta Flis oraz Prezes KU AZS UJ Konrad Wełpa. Rozgrywkę w sezonie 2015/16 trwają już od kilku tygodni. By być na bieżąco, odsyłamy na strony internetowe AZS.

JESSICA SWOBODA,
ŹRÓDŁO: WWW.AZS.UJ.EDU.PL

Nagroda Jana Pawła II



Stowarzyszenie Katolików Świeckich Europe Chrétienne (Chrześcijańska Europa) założone w Wersalu 1990 roku uhonorowało nagrodą Prix Jean-Paul II Europe Chrétienne prof. Jaceka Popiela, prorektora UJ ds. polityki kadrowej i finansowej. Ks. kard. Stanisław Dziwisz był gospodarzem uroczystości, która odbyła się 3 listopada w Sali Okna Papieskiego w krakowskiej kurii. Nagroda – figura króla Francji św. Ludwika oraz 4 tysiące euro – przyznawana jest jako wyraz najwyższego uznania za promowanie nauczania i duchowości Jana Pawła II. Prof. Jacek Popiel jako badacz teatralnej spuścizny Karola Wojtyły podkreśla, że jego fascynacja twórczością papieża Polaka rozpoczęła się już podczas uczęszczania do wadowickiego liceum. – Nie da się zrozumieć osobowości Jana Pawła II bez sięgania do jego twórczości literackiej – podkreślił laureat. Uroczystość wręczenia nagrody zbiegła się także z rozpoczęciem X Dni Jana Pawła II pod przewodnim hasłem „świętość”.

ALEKSANDRA FALISZEK
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Laureaci WPiA

Ośmioro doktorantów oraz absolwentów z Wydziału Prawa i Administracji UJ zostało nagrodzonych oraz wyróżnionych w XIII edycji konkursów Urzędu Patentowego RP. Tematyka zgłoszonych prac magisterskich oraz doktorskich obejmowała zakres własności intelektualnej, a gratyfikacje przyznane zostały przez poszczególnych ministrów, w tym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministra Gospodarki. W gronie nagrodzonych znaleźli się: dr Jakub Chwałba, mgr Małgorzata Kłaja oraz mgr Piotr Ochwat. Natomiast wyróżnieni zostali: dr Grzegorz Jarosław Pacek, mgr Dominika Leszczyńska, dr Ewa Laszkowska oraz mgr Michał Wachstiel. Z kolei mgr Piotr Paprota za swoją pracę otrzymał odznaczenie Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. Ceremonia wręczenia nagród odbyła się 23 października w Warszawie i wzbogacona została wykładem prof. dr. hab. Radosława Pawelca „O języku patentów i innowacyjności”. Reprezentantką władz naszej uczelni podczas niniejszego wydarzenia była dr hab. Maria Próchnicka, pełnomocnik Rektora UJ ds. doskonalenia jakości kształcenia.

JOANNA PAWLIK

Doktor Honoris Causa

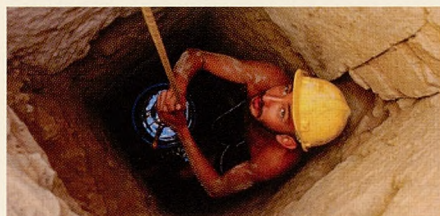


Do grona ponad 350 doktorów Honoris Causa Uniwersytetu Jagiellońskiego włączony został prof. Jean Martinez, światowej sławy chemik. Przesłanką nadania przez Senat UJ tej najwyższej godności były wieloletnie związki uhonorowanego z uczelnią, imponujący dorobek naukowy w zakresie poszukiwania nowych leków oraz wybitne osiągnięcia w zakresie badań nad poszukiwaniem nowych związków biologicznie aktywnych. Uhonorowany od ponad 20 lat współpracuje z Katedrą Chemii Farmaceutycznej UJ CM, czego efektem jest 20 wspólnych publikacji w czasopismach medycznych. Jak podkreślił w laudacji profesor Maciej Pawłowski: – Jednym ze szczególnych osiągnięć zespołów kierowanych przez prof. Jeana Martinezę, było odkrycie kilku nowych substancji, które mogą być zastosowane w terapii otyłości oraz w diagnostyce medycznej.

Uroczystość odznaczenia odbyła się 23 października w auli Collegium Maius. Przewodniczył jej profesor Wojciech Nowak, rektor UJ.

JOANNA PAWLIK

Archeologia dużego formatu



W najnowszym numerze prestiżowego brytyjskiego czasopisma „Antiquity” opublikowany został artykuł „Recent Polish excavations in the agora of Paphos, the ancient capital of Cyprus” autorstwa prof. Ewdoksii Papuci-Władyki, kierownika Zakładu Archeologii Klasycznej UJ. Jest to duże wyróżnienie przez magazyn, zajmujący się światową archeologią, który poinformował o uniwersyteckich badaniach wykopaliskowych w cypryjskiej miejscowości Pafos. Badania te od czterech kampanii wykopaliskowych cieszą się dużymi sukcesami. Od 2011 roku prowadzi je Zakład Archeologii Klasycznej UJ, którego pracami kieruje profesor Ewdoksia Papuci-Władyka. Tegorocz-

ne prace na Cyprze kontynuowane były dzięki pozyskaniu grantu z Narodowego Centrum Nauki.

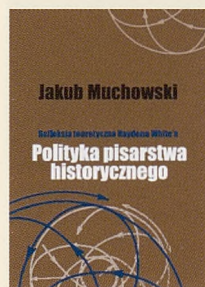
JOANNA PAWLIK

Badacze UJ laureatami FNP

Trzej wybitni naukowcy UJ: prof. Wojciech Bałtus z Wydziału Historycznego, prof. Bartosz Brożek z Wydziału Prawa i Administracji oraz dr hab. Adam Chuderski z Wydziału Filozoficznego zostali nagrodzeni przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej w 18 edycji programu „Mistrz”. Konkurs co roku dotyczy innej dziedziny badawczej – w 2015 obejmował nauki humanistyczne i społeczne. Wyłonieni zwycięzcy otrzymują do 300 tysięcy złotych na realizację indywidualnych projektów badawczych. 28 października w Warszawie na uniwersytecie SWPS odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów siedmiu laureatom nagrody FNP, w tym trzem pracownikom naukowym UJ. Utworzony w 1998 roku program „Mistrz” jest ukierunkowany na wspieranie działań dydaktycznych mających wykształcić przyszłą kadrę naukową oraz utrzymywać pracę badawczą na światowym poziomie.

ALEKSANDRA FALISZEK
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Książka dr. Muchowskiego



Książkę „Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White’a” dr. Jakuba Muchowskiego z Wydziału Historycznego, wydaną w ramach serii Monografie FNP, można znaleźć w księgarniach naukowych w całej Polsce oraz w wy-

branych księgarniach internetowych. Podstawową refleksję publikacji stanowi idea amerykańskiego naukowca dotycząca związków pisarstwa historycznego z polityką. Pozycja pokazuje zależność teraźniejszości i przyszłości od przeszłości, porusza problematykę dyskursu historycznego i pojęć z nim związanych. Dr Jakub Muchowski jest pracownikiem Zakładu Dziejów Historiografii i Metodologii Historii Instytutu Historii Wydziału Historycznego UJ. Już w swojej rozprawie doktorskiej, obronionej w 2014 roku, poruszał tematykę, którą później szerzej omówił w swojej książce. Dr Jakub Muchowski jest niezwykle wszechstronnym naukowcem, zajmuje się teorią i metodologią historii, badaniami nad Holokaustem i ludobójstwem, a także historią emocji.

DOMINIKA POLAK
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

Sukces projektów badawczych

Narodowe Centrum Nauki doceniło 48 projektów badawczych młodych i zdolnych naukowców UJ. Organizacja przekaże na ich realizację prawie 25 mln złotych. Finansowanie swoich projektów laureaci wywalczyli biorąc udział w dziewiątej edycji konkursów: Opus, Preludium i Sonata. Pierwszy z nich, dopuszcza do startu wszystkich, niezależnie od stopnia naukowego czy stażu. W ramach tego konkursu zakwalifikowanych zostało 13 wniosków. Konkurs Preludium 9 również nie wymaga tytułu doktora. Aby wziąć w nim udział trzeba mieć ciekawy pomysł na projekt. Ten konkurs docenił kreatywność 3 projektów. Ostatni z nich przewidziany jest dla bardziej doświadczonych naukowców z tytułem doktorskim. Sonata 9 wyłoniła 32 zwycięzców, którzy otrzymają finansowanie swoich programów. Sukces naukowców UJ jest niewątpliwy, tym bardziej, że do konkursów wpłynęło łącznie 4263 wnioski z całej Polski.

DOMINIKA POLAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Medyczni liderzy



Tytułami Portretów Polskiej Medycyny nagrodzeni zostali dwaj uniwersyteccy lekarze: prof. Janusz Skalski oraz dr hab. Maciej Kowalczyk. Laureaci wybrani zostali w sześciu kategoriach przez kolegium redakcyjne zespołów dziennikarskich miesięcznika „Rynek Zdrowia” i portalu rynekzdrowia.pl. Dr hab. Maciej Kowalczyk, pełniący od 15 lat funkcję dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego otrzymał wyróżnienie Menedżera Rynku Zdrowia w kategorii placówek publicznych. Szpital bowiem słynie z medycyny na najwyższym poziomie oraz licznych inwestycji. Drugi laureat, prof. Janusz Skalski, wyróżniony został w kategorii Liderzy Rynku Zdrowia. Kierownik Kliniki Kardiologii Dziecięcej CM UJ przyczynił się (kierując zespołem lekarzy) do uratowania życia skrajnie wyzionębnemu dwulatkowi. Uroczystość związana z wręczeniem powyższych wyróżnień stanowiła coroczne podsumowanie wydarzeń branży medycznej.

JOANNA PAWLAK

Promocje doktorskie WBiNoZ



Uroczystą przysięgę złożyło dwanaścioro doktorów z Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UJ odbierając dyplomy z rąk promotorów. Cereemonii w Collegium Novum 9 listopada przewodniczył prof. Stanisław Kistryn, prorektor ds. badań naukowych i funduszy strukturalnych. Osoby promowane przez WBiNoZ to: dr Paulina Gacek (promotor prof. dr hab. A. Joachimiak), dr Monika Woźniak-Chodacka (dr hab. J. Mitka, prof. UJ), dr Ariel Kamiński (prof. dr hab. J. Białczyk), dr Katarzyna Bojarska (prof. dr hab. H. Okarma), dr Magdalena

Lenda (prof. dr hab. M. Woyciechowski), dr Agata Miska-Schramm (dr hab. M. Kruczek), dr Sebastian Żmudzi (prof. dr hab. R. Laskowski), dr Justyna Barć (prof. dr hab. E. Gregoraszczyk), dr Magdalena Witkowska (prof. dr hab. inż. Z. Sawłowicz), dr Katarzyna Śliwa-Martinez, (prof. dr hab. W. Kurek), dr Andrzej Betlej, (prof. dr hab. Cz. Guzik) oraz dr Krzysztof Płatkiewicz (prof. dr hab. B. Domański).

ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Wernisaż niezwyklej osobowości



Wernisaż wystawy „Stryjeńska. Portret ze słów” odbył się 18 listopada. Ekspozycja prezentuje ofiarowaną w 2014 roku Bibliotece Jagiellońskiej spuściznę rękopiśmienniczą artystki międzywojennej tworzącej w stylu art deco Zofii Stryjeńskiej – malarki, ilustratorki, graficzki i scenografki. W uroczystym otwarciu wystawy wzięły udział ważne osobistości UJ, darczyńcy oraz krewni artystki. Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, prof. Zdzisław Piętrzyk podziękował przedstawicielom rodziny za otrzymane zbiory i zapewnił, że będą przechowywane rzetelnie oraz udostępniane w sposób odpowiedzialny tak, by w przyszłości służyły wielu pokoleniom.

DOMINIKA POLAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Pracownicy UJ członkami NRR

Troje pracowników naukowych UJ zostało powołanych do składu Narodowej Rady Rozwoju, gremium konsultacyjno-doradczego przy prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. – Prace w tym gremium traktuję nie tylko jako wyróżnienie osobiste, ale również jako wyróżnienie dla całej społeczności akademickiej. W swoich działaniach będę koncentrował się na problemach kształcenia młodej kadry medycznej oraz na zagadnieniach związanych z rozwojem bazy leczniczo-dydaktycznej – skomentował swoją kandydaturę dr hab. Piotr Przybyłowski z Wydziału Lekarskiego. Oprócz niego wyróżnieni zostali jeszcze prof. Andrzej Nowak z Wydziału Historycznego oraz dr hab. Andrzej Waśko z Wydziału Polonistyki. Koncepcja NRR zakłada stworzenie możliwości debaty programowej dotyczącej rozwoju Polski poza sferą polityczną. Zadaniem Narodowej Rady Rozwoju będzie ścisła współpraca z Prezydentem RP, przygotowywanie analiz, opinii oraz ekspertyz, a także konsultacja na temat założeń merytorycznych dla prezydenckich projektów ustaw.

DOMINIKA POLAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Nie bój się sięgnąć po pomoc

Na kłopoty Stacja Konstelacja

Żyjesz w ciągłym stresie? Na Twojej głowie spoczywa zbyt dużo obowiązków, z którymi nie potrafisz sobie poradzić? Każda zbliżająca się sesja powoduje bóle głowy i paniczny strach? A może zaczęłeś studia i nagła zmiana otoczenia po prostu Cię sparaliżowała? Skorzystaj z programu Stacja Konstelacja i poczuć się lepiej!



Wszyscy doskonale znamy to uczucie, gdy poziom naszego stresu sięga zenitu. W czasie studiowania do takich sytuacji dochodzi bardzo często. Nie każdy jednak wie, jak sobie wówczas poradzić. Właśnie dla takich osób powstała Stacja Konstelacja – nowa gałąź programu Leo, znanego wcześniej pod nazwą Konstelacja Lwa. Czym ów pomysł jest i na czym właściwie polega pytamy Marię Libiszewską, doradczynię edukacyjną z Działu ds. Osób Niepełnosprawnych UJ.

Od niemal pięciu lat studenci z wszelkiego rodzaju problemami psychologicznymi czy zaburzeniami psychicznymi mogą skorzystać z pomocy w ramach programu Leo. Niedawno jednak zaoferowali Państwo coś jeszcze – kolejną propozycję wsparcia nazwaną Stacja Konstelacja. Do czego została powołana?

Program Stacja Konstelacja powstał w odpowiedzi na potrzeby obserwowane przez środowisko akademickie, w tym Dział ds. Osób Niepełnosprawnych. Co roku zwiększa się liczba studentów mających problemy psychiczne, ale też tych będących w nadmiernym stresie, przeciążonych obowiązkami lub przeżywających radykalną zmianę otoczenia. Istniejące w społeczeństwie stereotypy dotyczące zdrowia psychicznego sprawiają, że część z tych osób ma trudności z dotarciem do odpowiednich specjalistów. W związku z tym pojawił się pomysł stworzenia dla całej społeczności akademickiej przestrzeni, w której można porozmawiać o zbyt dużym stresie, nagłym zmartwieniu, które utrudnia studiowanie lub pracę albo, w przypadku dłuższej utrzymujących się problemów, uzyskać po-

radę, gdzie można udać się w celu otrzymania bardziej zaawansowanego wsparcia.

Czym więc Stacja Konstelacja różni się od znanego już studentom programu Leo?

Program Leo adresowany jest dla osób z różnego rodzaju zaburzeniami psychicznymi, które utrudniają im funkcjonowanie w roli studenta. Do programu dołączyć mogą osoby będące w stałym leczeniu specjalistycznym i korzystające już z oferty wsparcia ze strony uniwersytetu np. w postaci adaptacji toku studiów. Proponujemy cotygodniowe indywidualne spotkania z psychologiem, podczas których studenci pracują nad trudnościami akademickimi będącymi skutkiem stanu zdrowia studentów. W tym czasie uczą się np. technik radzenia sobie ze stresem, organizacji czasu, motywowania siebie czy technik uczenia lub wspomagania pamięci. Zakres tematyczny udzielanego wsparcia jest ustalany indywi-

dualnie z uczestnikami w oparciu o specyficzne potrzeby wynikające ze stanu zdrowia i sytuacji akademickiej studentów. Stacja Konstelacja natomiast oferuje doraźną pomoc zamykającą się w jednym, dwóch spotkaniach i nie jest leczeniem, a jedynie spotkaniem, rozmową z drugim człowiekiem. Jeśli dalsze wsparcie okaże się potrzebne, wówczas nasi specjaliści wskażą, gdzie taką pomoc można uzyskać.

Czy takie programy jak Stacja Konstelacja okazują się potrzebne naszym studentom?

Z roku na rok odnotowujemy coraz więcej studentów, którzy korzystają z konsultacji w ramach Stacji. Trzy lata realizacji programu pokazały, że przynosi on wiele korzystnych rezultatów. Dla większości osób konsultacja w ramach Stacji jest pierwszą okazją do spotkania ze specjalistą z zakresu zdrowia psychicznego. Większość uczestników programu w momencie zgłoszenia się nie była objęta leczeniem, ale zdecydowana część z nich otrzymała sugestie dalszego kontaktu z poradnią zdrowia psychicznego – najczęściej były to wskazania do psychoterapii. Każdy student, któremu zaproponowano podjęcie kontaktu ze specjalistą w służ-

bie zdrowia (w ramach NFZ), otrzymał ulotkę z adresami i kontaktem do placówek. Dochodzą do nas sygnały, że część uczestników Stacji podjęła leczenie.

Jak więc umówić się na spotkanie w Stacji Konstelacja?

Najpierw należy wypełnić formularz rejestracyjny dostępny na naszej stronie: www.konstelacjalwa.pl. Udział w naszym programie jest zupełnie anonimowy – oczekujemy wyłącznie podania numeru telefonu, który pozwoli skontaktować się ze studentem w celu ustalenia terminu spotkania. Rozmowy odbywają się w DON UJ przy al. Mickiewicza 9a/410 oraz w Domu Studenckim przy ul. Bydgoskiej 19 (pokój nr 4 na parterze). Szczegółowy grafik dyżurów pojawi się na naszej stronie internetowej już niebawem – zachęcam więc do jej uważnego śledzenia.

ANGELIKA PITOŃ

STRONY INTERNETOWE INICJATYWY:
WWW.KONSTELACJALWA.PL

INICJATYWĘ WSPIERA FUNDACJA
STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW
UJ "BRATNIAK".





**PRZYZCHODNIA
DLA STUDENTÓW**

BEZPŁATNIE W RAMACH

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

**Szybki dostęp do lekarzy, doświadczony personel
i przyjazna atmosfera**

– tylko 5 minut od Miasteczka Studenckiego!

- **Lekarz pierwszego kontaktu**
- **Pediatra**
- **Punkt pobrań i szczepień**
- **Pulmonolog**
- **Centrum Psychoterapii**
- **DDA**

SNZOZ UNIMED Sp. z o.o.

ul. Młodej Polski 7, 30-131 Kraków

www.unimed-nzoz.pl



tel: (12) 415 81 12; (12) 307 11 58

rejestracja@unimed-nzoz.pl

Czym jest PolDoc?

Wsparcie nie tylko dla doktorantów

Bezpłatne szkolenia i coaching online to niektóre z form pomocy w rozwoju zawodowym, które oferuje młodym ludziom Stowarzyszenie Rozwoju Karier Doktorantów i Doktorów PolDoc. Organizacja ta daje możliwość zdobycia doświadczenia w pracy na styku biznesu, uczelni, administracji i trzeciego sektora. Nie tylko jako wolontariusz. I nie tylko w Krakowie.

– Stowarzyszenie jest otwarte na studentów, młodych naukowców ze wszystkich dziedzin i uczelni, ale również na te osoby, które chcą wiedzę zdobytą na studiach wykorzystać we własnym biznesie – mówi Justyna Małkuch-Świtalska, prezes PolDoc.

O korzyściach z pracy w stowarzyszeniu, ale też problemach środowiska akademickiego studenci i doktoranci rozmawiają m.in. podczas szkoleń prowadzonych... przy bilardzie. Z kolei na zajęciach z networkingu uczestnicy wcielają się w losowo wybrane role i mają za

zadanie jako np. profesor czy stażysta nawiązać podczas ćwiczeń jak najwięcej relacji i zdobyć możliwie dużo wizytówek.

Szkolenia PolDoc odbywają się co miesiąc w Krakowie, Warszawie, Łodzi i Poznaniu. Udział w nich jest bezpłatny dla członków stowarzyszenia. Natomiast pozostałe osoby mogą uczestniczyć bezpłatnie w jednym, wybranym treningu. Pierwszeństwo w zapisie na zajęcia mają osoby, które opłaciły semestralną składkę członkowską.

– Szkolenia PolDoc uświadomiły mi jak szalenie istotne są

umiejętności miękkie w życiu zawodowym. Niestety na uczelniach aspekt ten jest całkowicie pomijany. Powstała luka świetnie wypełnia właśnie PolDoc – mówi Jakub Wójcik, doktorant AGH.

Organizacja powstała w 2012 roku. Ma siedzibę w Krakowie. Jest apolityczna i nie podlega żadnej uczelni ani innemu podmiotowi.

Więcej informacji o stowarzyszeniu znajdziecie na stronie internetowej www.poldoc.pl.

MARIUSZ KUSION



GRUDZIEŃ W KLUBIE **ZACZEK**

5.12 **RED DERSS PARTY**

GODZ 21:00

WSTĘP WOLNY

6.12 **KRZYSZTOF ZALEWSKI SOLO ACT**

GODZ 20:00

BILETY KLUB ZACZEK

FUZJA RAPU VOL. 9

12.12 **W.E.N.A. TE-TRIS AD.M.A**

GODZ 20:00

BILETY KLUB ZACZEK

13.12 **WIECZÓR PIOSENKI JACKA KACZMARSKIEGO**

WSTĘP WOLNY!

31.12 **BAL SYLWESTROWY**

GODZ 20:00

BILETY KLUB ZACZEK



Aleja 3 Maja 5
www.klubzaczek.pl

partneri medialni:

Kulturatka.pl



dla studenta.pl



KONCERTOMANIA



INFO MUSIC.PL



DZIENNIK POLSKI

partnerzy:



CONCEPT MUSIC ART
ENTERTAINMENT GROUP



Gomeo
Polskie Radio Katowice i Radio 2





ROTUNDA

Program GRUDZIEŃ 2015

4-6.12 39. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MŁODYCH ZESPOŁÓW JAZZ JUNIORS

8.12. DANIEL CAVANAGH 20:00

10.12 KABARET HRABI I KABARET JURKI W PROGRAMIE „AKTOREM W PŁOT” godzina 20:00

10.12 DUBIOZA KOLEKTIV godzina 19:00

11.12 ŚWIETLIKI godzina 20:00

13.12 LESKI godzina 19:00

14.12 SWALLOW THE SUN godzina 19:00

15.12. CHŁOPCY KONTRA BASIA godzina 20:00

18-19.12 NIEBYWALENCJA – FESTIWAL IM. JEREMIEGO PRZYBORY

18.12 NIEBYWALENCJA – PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE godzina 13:00

18.12 NIEBYWALENCJA – HERBATKA Z PRZYBORĄ – Karol Kopiec i Fair Play Crew
godzina 20.30

19.12 NIEBYWALENCJA – KLINEK NA SPLINEK – Magda Umer, Artur Andrus i inni
godzina 19:00

20.12 TURBO – godzina 19:00

31.12 SYLWESTER –domówka w Rotundzie godzina 20:00

(rezerwacje pod numerem 662 069 422)

Więcej na www.rotunda.pl

Ogród Botaniczny UJ

Raj w środku miasta

Przy ruchliwej ulicy Krakowa, wokół kompleksu szpitala uniwersyteckiego mieści się Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Został założony w 1783 roku. Jest najstarszym tego typu miejscem w Polsce, wyposażonym w imponującą kolekcję roślin z całego świata.

Ogród znajduje się przy ulicy Mikołaja Kopernika 27. Zwiedzanie odbywa się w sezonie letnim, od połowy kwietnia do połowy października. Dostępny jest teren ogrodu, szklarnie oraz ekspozycje muzealne.

DLA ZWIEDZAJĄCYCH

Cena wstępu dla osoby dorosłej to 7 zł, dla studenta 4 zł. Przysługują również bilety rodzinne w cenie 14 zł, a także sezonowy – 70 zł. Wstęp darmowy mają seniorzy po 70 roku życia oraz dzieci do lat czterech. Poza sezonem istnieje możliwość odwiedzenia terenu ogrodu przy okazji wystaw i prelekcji. Wtedy przysługuje bilet bezpłatny. Niewątpliwie ogród wygląda najpiękniej latem, kiedy rośliny są w pełnym rozkwicie. Mateusz Lagosz, student II roku biologii przyznaje, że teren ogrodu sprawia wrażenie raju w środku miasta: – Pamiętam, że w dzieciństwie byłem tu kilka razy i świetnie się bawiłem. Teraz jako student patrzę na ogród z nieco innej perspektywy. Samo miejsce jest niezwykle: zwiedzam ze świadomością, że tuż za ogrodzeniem znajduje się zatłoczona ulica, przejeżdżają samochody i tramwaje. Mogę tu spacerować, poczytać książkę, odpocząć, ale i nauczyć się czegoś nowego – dodaje Mateusz.

DLA SPRAGNIONYCH WIEDZY

Mateusz kontynuuje: – Studenci kierunków związanych z biologią roślin przychodzą do ogrodu w ramach zajęć obowiązkowych. Poznają bezpośrednio obiekty, o których uczą się z książek lub od wykładowców. Z punktu widzenia biologa dostrzegam ogromną wartość ekspozatów, których zazwyczaj nie można odnaleźć. To bardzo ważne.

Profesor dr hab. Józef Mitka, dyrektor Ogrodu Botanicznego, także podkreśla edukacyjną rolę obiektu: – Pierwotnie ogród miał służyć szeroko pojętej edukacji przyrodniczej. Obecnie posiada rangę zakładu przy Instytucie Botaniki UJ. To naturalna konsekwencja, żeby stu-

denci przychodzili i uczyli się tutaj. Teren przede wszystkim służy i powinien służyć młodym ludziom – dodaje dyrektor.

Ogród dostarcza również materiału do badań molekularnych, fizjologicznych i cytogenetycznych. Pobieranie nauki w tak pięknym miejscu to sama przyjemność. Z pewnością zdobyta wiedza szybko się systematyzuje i zostaje zapamiętana na długo. To prawdziwa korzyść dla studentów.

NATURALNIE I KULTURALNIE

Ogród Botaniczny to nie tylko bogata roślinność. Odbywają się tu spotkania, prelekcje, prezentowane są tematyczne wystawy. Przy ogrodzie funkcjonuje Teatr Stygmator. Znanym wydarzeniem jest Święto Ogrodów zwane też „festiwalem zieloności”. Profesor Mitka opowiada: – Od dziesięciu lat nasz zespół koordynuje tym wydarzeniem. Święto Ogrodów to okazja do pokazania szerszej publiczności zbiorów znajdujących się w miejscach prywatnych, na co dzień niedostępnych, takich jak ogrody klasztorne czy królewskie. Następuje tu odwołanie do idei ogrodu, czyli przyrody ukształtowanej przez człowieka, choć pozostającej w naturalnym stanie. Warto to zobaczyć – przekonuje dyrektor.

W ogrodzie działa również muzeum, które jak opisuje profesor Mitka, obrazuje rozwój botaniki polskiej na przestrzeni lat. Jest dostępne dla zwiedzających już w cenie biletu do samego ogrodu.

PRAWA I OBOWIĄZKI

O ogród należy dbać, zwłaszcza o ogród wspólny. Pracownicy przestrzegają przed niszczeniem oraz zrywaniem roślin. Obowiązuje zakaz wprowadzania psów oraz palenia tytoniu. Rowerzyści powinni pozostawić pojazdy przed wejściem do obiektu, przypinając je na stojakach. Można natomiast fotografować bogatą florę bezpłatnie i spędzić tu dowolną ilość czasu. Na terenie ogrodu znajdują się auto-

maty z zimnymi i gorącymi napojami oraz przekąskami.

WYJĄTKOWE OKAZY

Co sprawia, że Ogród Botaniczny UJ jest tak atrakcyjny? Na pewno zasobna ilość ekspozatów. W ogrodzie znajduje się zabytkowy dąb szypułkowy zwany „Dębem Jagiellońskim”, którego wiek wynosi prawie 220 lat. Cała ekspozycja liczy około pięciu tysięcy gatunków i od-

mian roślin. Przy każdej z nich znajduje się tabliczka informacyjna. To gratka dla biologów, ale również ciekawostka dla osób, które na co dzień nie obcują z florą, lecz lubią cieszyć się jej pięknem. Na pewno każdy odwiedzający ogród spędzi tu wyjątkowe chwile.

MAGDALENA PULIKOWSKA



Ogród Botaniczny to nie tylko bogata roślinność. Odbywają się tu spotkania, prelekcje, prezentowane są tematyczne wystawy. Przy ogrodzie funkcjonuje Teatr Stygmator. Znanym wydarzeniem jest Święto Ogrodów zwane też „festiwalem zieloności”.

Praktyki, wolontariat i inne

Rozwijaj się z AIESEC

Działa w całej Polsce, w aż siedemnastu ośrodkach akademickich. Zasięgiem obejmuje 124 kraje na całym świecie. Od ponad 65 lat organizacja AIESEC, prowadzona przez młodych ludzi, organizuje programy praktyk i wolontariatów.



Ta platforma umożliwia młodym ludziom odkrywanie i rozwój swojego potencjału.

Poznanie nowych ludzi, międzynarodowe i międzykulturowe doświadczenia, poprawienie swych umiejętności językowych? Nie tylko. Jak twierdzą sami działacze AIESEC, ta platforma umożliwia młodym ludziom odkrywanie i rozwój ich potencjału, aby poprzez wyszkolenie w nich cech lidera mogli pozytywnie oddziaływać na społeczeństwo. Dodatkowo oferują moż-

liwości nabycia umiejętności pracy w grupie, z zakresu autoprezentacji, komunikacji międzyludzkiej i sprzedaży. Oferują kilka projektów, w które można zaangażować się w zależności od predyspozycji i zainteresowań.

CO WYBRAĆ?

Międzynarodowy program praktyk zawodowych Global Talents

skierowany jest do młodych ludzi, którzy pragną zdobywać doświadczenie poza granicami kraju w następujących obszarach: Marketing, IT, Nauczanie języków i Edukacja. Jakie inne państwa możemy w jego ramach odwiedzić? Te bliższe Polsce (Czechy, Niemcy czy Litwę), inne kraje europejskie (Rosja, Włochy, Belgia, Norwegia) oraz te, do których droga jest nieco dalsza i bardziej skomplikowana, np. Peru, Chiny i USA.

Jeśli jesteś studentem przed 30 rokiem życia, którego pasją jest wolontariat, program Global Citizen jest wręcz stworzony dla Ciebie. O ile nie boisz się wyruszyć w daleką podróż na ponad miesiąc i znasz angielski na poziomie minimum B1.

DLA ŚWIEŻAKÓW

Studentów niższych lat może zainteresować program Future Leaders. O ile lubisz pracę zespołową i rozwój personalny. Program podzielony jest na trzy podprogramy: Social Entrepreneur (prowadzenie międzynarodowych projektów społeczno-edukacyjnych), Business Sales (nawiązywanie kontaktu i utrzymywanie relacji z lokalnymi firmami) i Marketing (skoncentrowany na marketingu i Public Relations).

Proces rekrutacyjny należy rozpocząć od wypełnienia aplikacji online, dostępnej pod adresem www.aiesec.com.pl/future-leaders/.

JESSICA SWOBODA

BeCom! na UJ

Komunikacja na wyższym poziomie

Nowe media? Marketing? Public Relations? Inicjatywa BeCom! pomoże Wam poznać te tematy jeszcze bliżej.

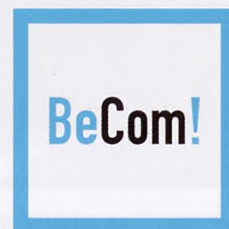
Czym jest BeCom? To seria cyklicznych warsztatów skierowanych do uczniów szkół średnich. Twórcą i organizatorem projektu jest student Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajęcia prowadzone są przez specjalistów z branży mediów, komunikacji i technologii, w tym także pracowników naszej uczelni. Główną ideą przyświecającą spotkaniom jest stworzenie przestrzeni dialogu dla osób młodych, a przy tym możliwości konfrontacji ich opinii i poznania interesujących osobowości. – Stawiamy na dyskusję i wymianę myśli pomiędzy młodzieżą a zaproszonymi specjalistami, bo to nasz cel: komunikować się, być „social”, rozmawiać – tak przedsięwzięcie przedstawia Łukasz Szeliga, pomysłodawca, student filologii polskiej oraz socjologii na UJ.

Wśród tematów poruszanych dotychczas na BeCom! znalazły się kwestie rozwoju zawodowego oraz osobistego, fotografia jako narzędzie komunikacji oraz medium do budowania społeczności i promowania marki, sztuka komunikowania w mediach, Personal Branding oraz wiele innych. Dzięki temu uczestnicy z pewnego źródła zasięgnąć mogli praktycznych wskazówek m. in. o tym jak zamienić pasję w zawód, jak skutecznie dążyć do porozumienia komunikując się słowem lub obrazem czy też w jaki sposób pozyskać fundusze na realizację swoich pomysłów. Pierwsze spotkanie w ramach projektu odbyło się w marcu w Instytucie Socjologii UJ przy ulicy Grodzkiej 52, który objął patronatem inicjatywę.

Masz młodszego rodzeństwo lub znajomych, których chciałbyś za-

poznać z BeCom! albo sam masz ochotę dowiedzieć się o tej akcji czegoś więcej? Szczegółowe informacje odnajdziesz na facebookowym profilu: www.facebook.com/BeComPolska oraz na Twitterze: <https://twitter.com/BeComPolska>.

JOANNA PAWLIK



To seria cyklicznych warsztatów, dedykowanych uczniom szkół średnich. Za inicjatywą stoi student Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sonderaktion Krakau. Pamiętamy o dramatycznej historii

Akademicki Dzień Pamięci

76 lat temu w sali noszącej wówczas numer 66 i imię Mikołaja Kopernika rozegrały się dramatyczne wydarzenia. Krakowscy profesorowie i pracownicy naukowcy przybyli na odczyt. Zostali aresztowani przez SS, a następnie wywiezieni do obozów koncentracyjnych.

6 listopada 1939 roku uwięzionych zostało 183 profesorów i nauczycieli akademickich. Kilkunastu z nich straciło wówczas życie. Akcję Sonderaktion Krakau Uniwersytet Jagielloński od lat czci jako wydarzenie niezwykle ważne. – Jak co roku wracamy do tych wydarzeń, chcąc uczcić pamięć i oddać hołd represjonowanym. To jest naszą misją, o której nie możemy zapomnieć. Pamiętamy o tym nie tylko z powodu racji historycznych, ale również dlatego, że chcemy, aby nasza dewiza „plus ratio quam vis” urzeczywistniała się w świecie, w którym żyjemy – podkreślił prof. Wojciech Nowak, rektor UJ. W tym roku do obchodów Dnia Pamięci po raz pierwszy dołączyły wszystkie uczelnie skupione w Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa. Uroczystości rozpoczęły się na cmentarzu na Salwatorze oraz cmentarzu Rakowickim, gdzie zapalono znicze

i złożono kwiaty na grobach aresztowanych oraz pod tablicą upamiętniającą uwięzienie profesorów w koszarach przy ul. Wrocławskiej 82. Następnie w Collegium Novum rozpoczęło się uroczyste spotkanie upamiętniające zdarzenia z 6 listopada 1939 roku, w którym uczestniczyły rodziny ofiar Sonderaktion Krakau, władze UJ oraz pozostałych krakowskich uczelni, korpus dyplomatyczny, dowódcy Wojska Polskiego oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządów. Podczas uroczystości wyświetlono film „Universita restituta” o inauguracji pierwszego po wojnie roku akademickiego na UJ 19 marca 1945 roku. Apel Pamięci był zwieńczeniem uroczystości, po którym złożono kwiaty pod Collegium Novum oraz Dębem Wolności.

ALEKSANDRA FALISZEK,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL



Bieg o Puchar Dziekana Wydziału Farmaceutycznego UJ

Collegium Medicum biega

Pierwszy bieg „5 na dobry początek” odbył się 17 października. Pogoda sprzyjała biegaczom. Zawodnicy dali z siebie bardzo wiele, a na mecie zameldowało się 195 osób. Wszyscy zmieścili się w limicie czasowym. Podczas ceremonii wręczenia nagród zwycięzcy w poszczególnych kategoriach odebrali

prezenty, a wśród wszystkich biegaczy rozlosowano 15 pakietów upominkowych. Zwycięzcami biegu w kategorii open zostali: Piotr Waśniowski, który ukończył bieg na 5 kilometrów w czasie 17:59 oraz Justyna Woźniak z czasem 19:41. Nagrodę dla najszybszej studentki otrzymała Ewa Berow-

Paderevianum II już otwarte

Choć już od lipca pełni funkcję dydaktyczną, a od początku roku akademickiego 2015/2016 znaczna część Wydziału Filologicznego znajduje się właśnie tam, to dopiero 22 października w budynku Collegium Paderevianum II przy al. Mickiewicza 9B odbyło się uroczyste otwarcie.

Po oficjalnych przemówieniach nadszedł czas na zwiedzanie budynków, poczęstunek i symboliczny toast na cześć nowego obiektu. Wydziałowa Rada Samorządu Studentów Wydziału Filologicznego zadbała o wrażenia artystyczne. Studentka bohemistyki Agnieszka Matusik zaprezentowała fragment dzieła czeskiego pisarza Karla Hynka Máchy „Máj”, a Amelia Kurjaniuk studiująca Kulturę Rosji i Narodów Sąsiednich w swym mini recitalu połączyła utwory śpiewane w języku polskim, angielskim, rosyjskim i ukraińskim. Jak zauważyły władze wydziału, obie dziewczyny studiują w instytucjach, których siedziba znajduje się w pobliskim budynku przy ul. Reymonta 4. Choć zapewne nie będzie im dane studiować w odnowionym Paderevianum, nie przeszkadza im to cieszyć się z tego, co zyskał wydział. W uroczystości wzięli udział JM Rektor UJ prof. dr hab. med. Wojciech Nowak, Infułat kolegiaty św. Anny, ksiądz prof. dr hab. Tadeusz Panuś, była dziekan Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Marcela Świątkowska, obecne władze, przedstawiciele studentów i wielu innych, znanych gości.

W chwili obecnej budynek przy al. Mickiewicza jest siedzibą Instytutu Filologii Romańskiej, Instytutu Filologii Angielskiej, Instytutu Filologii Germańskiej, a także Katedry do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową. Współgospodarzem budynku jest Dział ds. Osób Niepełnosprawnych.

JESSICA SWOBODA



W chwili obecnej budynek przy al. Mickiewicza jest siedzibą Instytutu Filologii Romańskiej, Instytutu Filologii Angielskiej, Instytutu Filologii Germańskiej, a także Katedry do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową.



ska, dla najszybszego studenta Patryk Sypek. Najszybszą pracownicą okazała się Aleksandra Jach-Balicka, a najszybszym pracownikiem Paweł Szydłowski. Kolejny bieg za rok!

MATEUSZ WAWRZYNOWICZ, ŹRÓDŁO
WWW.BIEG.CM-UJ.KRAKOW.PL



Zamachy we Francji okiem studentki UJ

Paryski thriller

Paryż – miasto miłości, sztuki i mody. Paryż – kulturalna stolica świata. Paryż – Luwr, wieża Eiffla i katedra Notre Dame. Miasta z takimi atutami nie mogłam sobie odpuścić w trakcie moich europejskich podróży podczas programu Erasmus+. Mieszkając w Utrechcie w Holandii do Francji nie miałam daleko, dlatego też bez zastanowienia zarezerwowałam bilety do stolicy tego kraju na weekend 13-14 listopada i wszystko byłoby cudownie...

Ataki terrorystyczne, które miały miejsce 13 listopada spadły niespodziewanie na spokojnie toczących życie paryżan i turystów. Do mnie informacja o zamachach dołączyła około godziny 23 za pośrednictwem brata i siostry, którzy wydzwani, aby dowiedzieć się czy nic mi nie jest. Zdziwiona tymi zapytaniami odparłam, że oczywiście wszystko jest ze mną w porządku, a co by miało być nie tak? Wtedy nastąpiło oświecenie. W tym momencie znajdowałam się w mieszkaniu znajomego w północnej części miasta. O makabrze, jaka dokonała się niespełna dwie godziny wcześniej, doczytałam na serwisach internetowych. Szok, niedowierzanie i lęk. Czy była to jednorazowa akcja, czy może jutro, kiedy akurat będę „na mieście” wydarzy się coś podobnego?

Postanowiłam cieszyć się pobytem w Paryżu mimo tragizmu sytuacji. Poszłam więc tego dnia do Luwru, ale po godzinie podziwiania okazów sztuki, wyproszono mnie wraz z innymi zwiedzającymi. Jak się później okazało, spowodowane to było względami bezpieczeństwa. Pozamykano więc galerie handlowe i inne miejsca, gdzie masowo mogliby się gromadzić ludzie. W tamtym momencie uświadomiłam sobie jedno: będąc w takim miejscu, w tak delikatnym i zarazem dramatycznym czasie, muszę to odpowiednio spożytkować. Nie zastanawiając się długo, postanowiłam udać się tam, gdzie miały miejsce tragedie.

Moim pierwszym punktem był Bataclan, którego nie mogłam znaleźć przez dłuższą chwilę, aż zauważyłam dziewczynę idącą z flagą Francji – nie pozostało mi nic innego, jak podążać za nią. Nie pomyliłam się – doprowadziła mnie do miejsca tragedii... Dziesiątki dziennikarzy z całego świata relacjonujących pogrom dla serwisów informacyjnych. Kolejne dziesiąt-

ki ludzi, którzy (podobnie jak ja) chcieli znaleźć się tam, gdzie terroryzm wymierzył europejskiemu bezpieczeństwu ciężki cios. Płacz, szloch, łzy w oczach i cierpienie, gdyż wydarzenie odbiło swe okrutne piętno na wielu ludziach.

Cała okolica sali koncertowej w obrębie dwóch przecznic została zamknięta i była strzeżona przez policjantów wyposażonych w długą i krótką broń. Nieco dalej zaczęto składać kwiaty, zapalać świeczki, przynosić kartki upamiętniające zmarłych i wyrażające niedowierzanie. Panowała zaduma i atmosfera strachu. Ale to nie wszystko. Dostłownie 500 metrów od Bataclanu znajduje się Plac Republiki, na którym zgromadziły się jeszcze większe tłumy, a cokoły pomnika Wolności, Równości i Bra-

terstwa stały się strefą upamiętniającą zabitych.

Następnie swe kroki skierowałam tam, gdzie szło najwięcej osób i dotarłam do miejsca, które najbardziej mnie poruszyło. Knapka na rogu ostrzelana przez terrorystów. Dziury po kulach w szybach... Ponownie tłumy paryżan, duża liczba świeczek, kwiatów i innych wyrazów współczucia a razem zjednoczenia. Widok, który dał mi do myślenia. Obraz, który utkwił mi w pamięci na długi czas. Miejsce zbrodni, gdzie każda kula oznaczać mogła śmierć człowieka. Nie mogłam się otrząsnąć z osłupienia przez najbliższych kilka godzin. Moje myśli kłębiły się wokół tego, co czuli ci ludzie. Jak bym się zachowała w podobnej sytuacji? A dodatkowo, pod wpływem

wszechobecnego strachu, zaczęłam obawiać się o własne życie. Nie wiedziałam, czy zaraz ktoś nie zacznie strzelać do zgromadzonych na placach. Czy osoba siedząca obok mnie w metrze nie jest terrorystą? Wszystko przybrało inne barwy...

Dało się wyczuć, że wszyscy są przerażeni zaistniałymi wydarzeniami, ale chcieli się zjednoczyć i pokazać solidarność w tym trudnym dla Francji i Europy czasie. Łzy, szloch, strach, zaczerwienione oczy, smutek, niedowierzanie... Paryż w ciągu doby przeszedł metamorfozę – z dumnego miasta stał się skupiskiem ludzi, bojących się o własne życie. Kultura, moda, sztuka – to wszystko stało się niczym w obliczu zagrożenia utraty życia.

KAROLINA WIKTOROWSKA



Paryż w ciągu doby przeszedł metamorfozę – z dumnego miasta stał się skupiskiem ludzi, bojących się o własne życie.

Podróże studentów UJ. Rozmowa z Wojtkiem Bładowskim, studentem kognitywistyki UJ

Roztańczone Chiny

Spotkaliśmy się w pochmurny ranek. Wojtek przyniósł ze sobą sporo dobrej energii i dużo uśmiechu. Przy herbatce opowiedział o swojej podróży do Chin, którą odbył ze swoją dziewczyną.



Bardzo podobało mi się to, że z Chińczykami można się targować.



Ceny turystycznych wydają mi się skrajnie absurdalne.

Skąd pomysł na Chiny?

Z newslettera (śmiech).

Jak to?

W 2014 roku trafiłem na świetną ofertę – bilety do Chin w dwie strony za 800 zł. I choć nigdy nie planowałem odwiedzić Chin, pomyślałem „czemu nie?”.

Co w podróży było najtrudniejsze?

Niezrozumienie ze strony Chińczyków. Nie rozumieli koncepcji autostopu. Najtrudniej było, gdy chcieliśmy się przemieścić i musieliśmy stać na drodze kilka dni. Mieliśmy kartkę z informacją kim jesteśmy, co to jest autostop, że podróżujemy bez pieniędzy. Chińczycy czytali i się z nimi dogadywaliśmy. Po angielsku znali tylko „hello” i „money”. To było uciążliwe.

Co Cię tam najbardziej zachwycało?

Spędzanie wolnego czasu. Wczoraz ludzie zbierają się w parku i tańczą, rozciągają się. Nagrałem filmik, na którym na stacji starszek ćwiczy sztuki walki z kijem od miotły! Wyobraź sobie, że ludzie zaczynają tańczyć spontanicznie

nie na rynku w Krakowie (śmiech). Przydałoby się do nas zaimportować coś takiego.

Brzmi fantastycznie! A co było najbardziej rozczarowujące?

Ceny turystycznych atrakcji. Wydają mi się skrajnie absurdalne. Za wejście do Seven Star Park (Parku Siedmiu Gwiazd – na jego terenie znajduje się siedem szczytów układających się w kształt gwiazdy) w Guilin trzeba zapłacić około 50 zł.

A jak z kosztem jedzenia?

Jest drogie. Ser kosztuje ok. 10-11 zł. Trudno znaleźć chleb. Jedzenie po europejsku jest bardzo drogie. W przydrożnych restauracjach nie było tak źle. Najbardziej podobało mi się to, że z Chińczykami można się targować.

Właśnie, jak opisałbyś tamtejszą ludność?

To mega trudne pytanie. Mogę opisać ludzi z miejsca, w którym sam byłem. Generalizując: są jednotorowi – gdy coś jest poza schematem, nie wiedzą, jak się zachować. Chcą pomagać, nawet jeśli nie mają wiedzy, jak to zrobić. Strefa komfortu jest tam maksymalnie zmniejszona, ale nie czuliśmy zagrożenia. Są

ciekawscy. Naprawdę nie wiem, czy mogę tak generalizować... (chwilą zastanowienia). Lubią nowości. Rzuca się w oczy, że to kraj bez Boga, nastawiony na nowobogactwo. Mam iPhone'a, jest spoko praca, tak można żyć. To taka trochę płytkość. Brak chęci, by w coś się zagłębić.

Co poradziłbyś komuś, kto wyrusza w podróż na własną rękę?

Najważniejsze – ogarniaj dokąd jedziesz, jakich ludzi możesz spotkać. Jeśli chodzi o autostop, polegaj na przeczuciu. To my wybieramy kierowcę, a nie kierowca nas. Rozmawiaj, uśmiechaj się. Gdy nie znasz języka – zagraj swoim ciałem. To się przydaje, gdy jesteś w okolicy, której nie znasz. Beata Pawlikowska pisała: „Jeśli ktoś chce kogoś napaść, wybierze łatwy cel. Nie wyglądaj jak łatwy cel”. Uporządkuj rzeczy w plecaku, żebyś nie miał problemu z szukaniem ich. Nie pokazuj, co wyjmujesz, ile masz pieniędzy. Nie wiem, czy nie jestem zbyt szczegółowy.

Wszystko w porządku.

Używaj rozumu. Ufaj ludziom. Unikaj sytuacji, kiedy w kontakcie z kimś nowym nie ma się poczucia kontroli nad rozmową. Samotnie podróżująca kobieta to nie

złego. Wtedy powinno się być bardziej czujnym i nie pokazywać, że jest się chucherką. W nowym miejscu warto być uważnym. Zapamiętać charakterystyczne punkty. Cały świat trzeba „mapować”. Uogólniając. Są blogi (np. www.plecakwspomnien.eu) podpowiadające, jak się pakować, jak zacząć autostopować. Co do tanich lotów, polecam strony www.fly4free.pl, www.loter.pl, www.flipo.pl (najlepiej zapisać się przez newsletter). Warto sprawdzać samemu, czy ceny tras się nie zmieniają. Sprawdź też www.couchsurfing.com, miej namiot i uśmiechaj się do ludzi. Będzie dobrze!

Dzięki za odpowiedź. Planujesz kolejne podróże?

Były tanie loty do Meksyku. Chęć odwiedzić małe kraje Ameryki Środkowej, ale moja dziewczyna Weronika jest na trzecim roku. Mogłoby być ciężko. Wiem, że kiedyś tam dojedziemy, także nie ma „spiny”. Wakacje należą do Światowych Dni Młodzieży. Chcemy wybrać się do Santiago de Compostela. A, jedziemy do Jerozolimy w styczniu. Przedwczoraj kupiliśmy bilety (śmiech).

ROZMAWIAŁA:
EWELINA WOJEWODZIC

Cykl „Niepokorni”. Pod naszym patronatem

Elektroniczna mozaika

W ramach kolejnej edycji Niepokornych, w klubie Żaczek, mieliśmy okazję zaznać prawdziwej muzycznej uczty. Niezapomnianych przeżyć 7 listopada dostarczył nam duet Himalayan Dalai Lama, Pola Rise oraz grupa Fair Weather Friends.

Dave No i Krystof Matej, czyli Himalayan Dalai Lama, zainspirowani muzyką techno i house, stworzyli niepowtarzalną mieszankę. Pomimo tego, że działają dopiero od roku, mogą pochwalić się dwoma minialbumami i ponad 50 koncertami w różnych krajach. Na krakowskiej scenie gościli po raz pierwszy. Idealnie wprowadzili publikę w świat eksperymentalnej muzyki elektronicznej. Swoim dość skromnym występem pokazali, że współpraca samplera i perkusji to strzał w dziesiątkę.

Pola Rise to młoda kompozytorka, autorka tekstów oraz wokalistka. Muzykę, którą tworzy, najlepiej opisać jako elektroniczne dźwięki z głębokim, emocjonalnym wokalem. Artystka oczarowała słuchaczy nie tylko swoim głosem, ale także szeroko rozumianym zachowaniem na scenie. Makijaż artystki nawiązywał do teledysku, w którym jej twarz pokryta była kryształami – tym razem postawiła na brokat. Taniec był także istotnym elementem, myślę,

że pozwolił uczestnikom koncertu na głębszy odbiór wykonywanych utworów.

Występ zespołu Fair Weather Friends był zwieńczeniem wieczoru. Kwartet, którego głównym źródłem inspiracji jest współczesna elektronika oraz muzyka taneczna lat 70. i 80., bezapelacyjnie uwiódł słuchaczy swoim brzmieniem i zarazem pozytywną energią. Kolejne utwory wywoływały ogromny entuzjazm wśród widzów. Pod sceną nie było ani jednej spokojnie stojącej osoby – wszyscy tańczyli! Charyzmatyczny wokalista załapał świetny kontakt z „publiką”, widać (i słysząc) ogromną pasję w muzyce, którą zespół tworzy.

Koncerty to jednak nie wszystko. W klubie Żaczek była również okazja do kontemplacji nad zupełnie innym rodzajem sztuki. Przemijanie, osamotnienie i śmierć, ubrane w mocne, mroczne kolory i kształty. Tak scharakteryzować można obrazy namalowane przez Wojciecha Łukasika, studenta UJ, którego prace można było podziwiać podczas koncertów.

ALEKSANDRA ZAJK



Charyzmatyczny wokalista Fair Weather Friends załapał świetny kontakt z „publiką”, widać (i słysząc) ogromną pasję w muzyce, którą zespół tworzy.



Pola Rise oczarowała słuchaczy nie tylko swoim głosem, ale także szeroko rozumianym zachowaniem na scenie.



Zarówno teksty jak i muzyka duetu Peter and Jacob zawierały ogromny emocjonalny ładunek.

Cykl „Niepokorni”. Pod naszym patronatem

Głos młodych i odważnych

Po elektronicznym, tanecznym wieczorze przyszła pora na kojące, spokojne melodie. Kolejny koncert z cyklu „Niepokorni” odbył się w krakowskim klubie Żaczek 8 listopada.

Peter and Jacob to duet, który tworzą studenci Piotr Szumlas i Jakub Zaborski. Na debiutancki album artystów składa się jedenaście kompozycji prześikniętych emocjami, wrażliwością i delikatnością. Podczas koncertu zaprezentowali utwory śpiewane przez Jakuba w języku angielskim i polskim, nie zabrakło również instrumentalnych dzieł w wykonaniu Piotra. Wokalista każdy kolejny kawałek starał się opatrzyć krótkim, często zabawnym komentarzem, co przyczyniło się do wytworzenia więzi pomiędzy duetem a widownią. Zarówno teksty, jak i muzyka zawierają ogromny emocjonalny ładunek, który w pełni został przekazany słuchaczom. Charakterystyczny, męski wokal i folkowe brzmienia to coś, z czego słynie trio Henry David's Gun. Połączenie dźwięków gitary, perkusjonaliów i kontrabasów w towa-

rzystwie przeszkadzają i ukulele, zaczarowało publiczność swoją łagodnością i baśniowym klimatem. Kompozycje przenosiły widownię jakby do innego świata – spokojnego, ciepłego, harmonijnego, chociaż momentami melancholijnego i podszytego smutkiem. Można było poczuć się zupełnie, jakby towarzyszyło się muzykom w nagrywaniu materiału na płytę, w drewnianym domku gdzieś na uboczu, z płonącym kominkiem i kubkiem herbaty w ręku. Kari – polska artystka, producentka i songwriterka powróciła z nowym albumem „Wounds And Bruises” i zaprezentowała nam stonowaną wersję utworów z płyty. Artystka podczas koncertu przeniosła nas do miejsca magii i baśni, lekkiego i jednocześnie elektryzującego. Zhipnotyzowana widownia chłonęła każdy dźwięk płynący ze sceny.

Delikatne melodie, kojące damski wokal, światła utrzymane w niebiesko-fioletowych barwach – nic dziwnego, że po występie ustawili się kolejki fanów, by zamienić chociaż słowo ze swoją idolką.

Podczas koncertów prezentowano również fotografie Kateriny Pasnichenko. Młoda artystka z Ukrainy na zdjęciach stara się stworzyć pewnego rodzaju syntezę sztuki i mody.

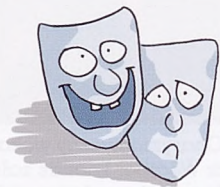
ALEKSANDRA ZAJK



Kari podczas koncertu przeniosła nas do miejsca magii i baśni, lekkiego i jednocześnie elektryzującego.

Studencki Teatr Remedium

Sprawdź się w aktorstwie



Pasjonaci sztuki tworzący zespół Teatru Remedium to młodzi entuzjaści aktorstwa teatralnego chcący dzielić się z całą uniwersytecką społecznością swoją największą inspiracją. Organizacja czynnie działa od 2010 roku zrzeszając studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Obecnie w skład teatru wchodzi 25 osób, które z ogromnym zapałem i zaangażowaniem rozpowszechniają różnorodne formy twórczości artystycznej, szczególnie wśród kręgów akademickich. Głównymi celami Remedium jest zainteresowanie sztuką jak największej liczby młodych ludzi oraz realizacja projektów artystyczno-teatralnych, które mają propagować sztukę na wielu poziomach. Zespół teatru działa w co najmniej kilku obszarach: organizuje wieczory poezji (cykl „Spotkania nocnych Marków”), wystawia musicale oraz

tworzy happeningi. Dzięki tej działalności społeczność akademicka staje się coraz bardziej wrażliwa na sztukę i teatr oraz częściej podejmuje dyskusje o problemach najistotniejszych dla młodego pokolenia.

Reżyserem teatru jest Dominika Maria Malczyńska, aktorka serialowa i teatralna, pedagog, dziennikarka, członkini tria ChoreO. Współpracowała m.in. z Teatrem Odwróconym w Krakowie, Teatrem XL w Warszawie oraz Instytutem Teatralnym Europeo w Rzymie. Pracowała z reżyserami polskimi i zagranicznymi.

Teatr Remedium wystawił dotąd sztuki takie jak: „Persona”, „Taniec wampirów – mroczna historia”, „Pokój/Room” czy „Grease – powrót legendy” oraz inspirowany broadwayowskim „Nine” z 1982 roku musical „9 i ½”. Artyści tej grupy stworzyli również oprawę aktorską dla Wieczoru Piosenki Jacka Kaczmarskiego oraz zorganizowali spotkanie z pisarzem Wojciechem Chmielewskim.

Zespół aktorski Remedium gościł już na deskach Teatru Groteska, Teatru 38, Teatru Starego, a także w Muzeum Narodowym

w Krakowie, klubie studenckim Żaczek oraz w Centrum Kultury Rotunda.

Regularnie organizowane są również castingi dla początkujących aktorów, tancerzy i statystów, jak np. nabór do bollywoodzkiej produkcji „Rythm”, który otwiera drzwi do dalszej kariery aktorskiej.

Swoje zgłoszenia można wysłać na adres: teatr.remedium@gmail.com, zaś aktualne oferty znajdują się na oficjalnym profilu facebookowym teatru. Może warto spróbować swoich sił?

ALEKSANDRA FALISZEK,

ŹRÓDŁO: WWW.SAMORZAD.UJ.EDU.PL

Polsko-niemiecka inicjatywa

Teatr improwizacji dla studentów

Od wielu lat dzięki programowi Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i działaniom polskiej fundacji Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak” z niemiecką fundacją „Akafö” możliwa stała się organizacja projektu Impro Theater. W przedsięwzięciu biorą udział studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Ruhr-Universität. Projekt odbywa się w Bochum i Krakowie. Każda część zakończona jest występem uczestników akcji.

Moja przygoda z teatrem improwizacji rozpoczęła się w czerwcu. Natknęłam się na informację o poszukiwaniach chętnych do projektu. Nigdy wcześniej nie słyszałam o improwizacji na scenie. Pełna obaw postanowiłam jednak za ryzykować i wysłałam zgłoszenie.

Pierwsze spotkanie z pozostałymi uczestnikami odbywało się w Bochum. Kolejna część projektu miała miejsce w Krakowie. Początkowo nie wiedziałam, czego się spodziewać. Na szczęście każdy okazał się miły i pomocny, a bariery z dnia na dzień znika-



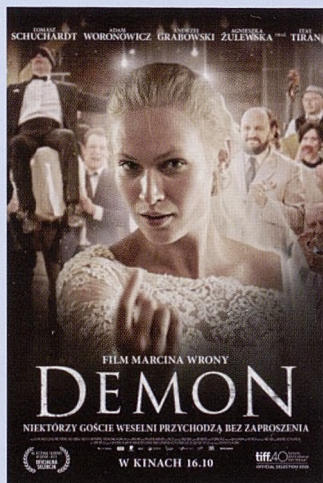
Pierwszy występ odbył się w niemieckim Musisches Zentrum, drugi z kolei w naszym klubie studenckim Żaczek (na zdjęciu).

ty. Zawierałam nowe znajomości i dowiadywałam się, czym jest teatr improwizowany.

Pobyt w obu miastach trwał dziesięć dni. Codziennie mieliśmy warsztaty, natomiast wieczory spędzaliśmy wspólnie grając, tańcząc i bawiąc się. Nie było czasu się nudzić. Nim się obejrzałam nadszedł dzień występu. Pierwszy odbył się w Musisches Zentrum, drugi – w klubie studenckim Żaczek. Dla każdego z nas były to ważne wydarzenia. Jednak do ostatniej chwili towarzyszył nam dobry nastrój. Wiedzieliśmy, że najważniejsza jest więź i współpraca, a to już dawno osiągnęliśmy.

Na koniec najtrudniej było się rozstać, wspólnie spędzone chwile przywiązały nas do siebie. Aby wziąć udział w projekcie wystarczy wysłać zgłoszenie w wyznaczonym terminie. Nic trudnego. Jednak korzyści z uczestnictwa są duże. Choć moja przygoda z improwizacją rozpoczęła się w czerwcu wiem, że trwać będzie jeszcze przez długie lata. Nowe doświadczenia dodały mi pewności siebie i pozwoliły zawrzeć przyjaźnie, które zostaną ze mną na zawsze. Zyskałam również wspomnienia, najcenniejszy skarb.

PAULINA MAŁOTA, II ROK ZARZĄDZANIA KULTURĄ I MEDIAMI



Diabelnie dobre kino

Co by się stało, gdyby pana młodego na polskim, wiejskim weselu opętał demon, a konkretnie żydowski dybuk? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć młody reżyser Marcin Wrona w swoim trzecim i niestety ostatnim filmie zatytułowanym „Demon”.

Anglik Piotr „Pyton” (Itay Tiran) przyjeżdża do Polski, by wziąć ślub ze swoją ukochaną Żanetą (Agnieszka Żulewska). Nic nie zapowiada nadchodzących, dramatycznych wydarzeń aż do momentu, w którym przyszły pan młody odkrywa przez przypadek grób ukryty w środku ogrodu dziadka przyszłej małżonki. Mogłoby się więc wydawać, że mamy do czynienia z horrorem. Ale czy na pewno?

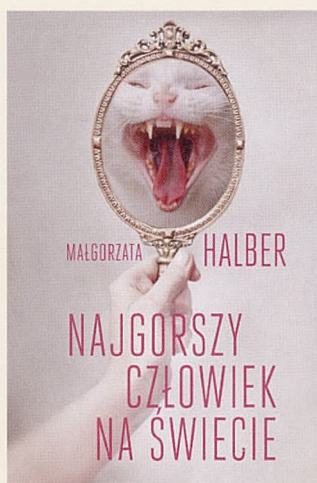
Gdy akcja przyspiesza, a nienaturalny stan Piotra wzmagą się tak, że nie sposób ukryć tego przed weselnymi gośćmi, film nabiera kolorów i wykracza poza schemat kina gatunkowego. Element grozy schodzi na dalszy plan, a na pierwszy wysuwa się dramat rodziny Żanety. Rodziny, która, jak to na wsi bywa, próbuje za wszelką cenę uniknąć wstydu i skandalu. O ratowanie sytuacji najzacieklej walczy ojciec panny młodej Zygmunt Jasiński, zagrany fenomenalnie przez Andrzeja Grabowskiego.

Wyraźnie poruszany problem polskości i tożsamości mieszkańców polskiej wsi oraz poniekąd symboliczne postaci – wyjątkowo tchórzliwy ksiądz czy miejscowy mędrzec w postaci doktora ateisty i alkoholika – nasuwają skojarzenia z „Weselem”. Zarówno dramatem Stanisława Wyspiańskiego, jak i filmem Wojciecha Smarzowskiego.

„Demon” niewątpliwie będzie odczytywany przez pryzmat samobójczej śmierci Wrony podczas tegorocznego festiwalu w Gdyni. I choć łatwo wyciągać pochopne wnioski, łącząc tragiczną śmierć reżysera z tematyką jego ostatniego filmu, to z szacunku dla artysty warto się powstrzymać. Film wystarczająco dobrze broni się sam.

KAJETAN OWCZAREK

„Demon”, reż. Marcin Wrona, Polska, 2015



Sztuka kamuflażu

Co kryje się pod prowokacyjnym tytułem debiutanckiej powieści Małgorzaty Halber? Czy „najgorszy” to zawsze ten najmniej wartościowy? Mówi się, że człowiek ma dwie twarze. Tę, którą pokazuje innym i tę, której nie ujawnia nikomu. Tak też jest z główną bohaterką Krystyną – dziennikarką pracującą w znanej telewizji. Żyje w świecie, w którym najwygodniej udawać: że jest idealnie, że wszystko idzie po naszej myśli, że alkohol jest lekiem na całe zło... Krystyna ciągle pokazuje, że jest towarzyską, że bawi się świetnie, że niewiele potrzeba, by być szczęśliwym. Ale rzeczywistość nijak ma się do przedstawianych wyobrażeń, bo przez cały ten czas jest tylko kimś, kim chciałaby być. Jej życiem rządzą strach. I nałóg, który docelowo miał być lekarstwem na przewycięzenie lęków. Przed trzydziestką postanawia przestać, a wtedy w jej głowie pojawia się pytanie: co dalej? Jak sprawić, by zamglony przez wiele lat świat stał się bardziej wyrazisty? Trwająca etapami terapia bohaterki pokazuje jej wzloty i upadki. Skłania do refleksji i obnaża obawy współczesnego człowieka, który często musi walczyć. O swoje ambicje, marzenia i o siebie. W odróżnieniu od hollywoodzkich produkcji z happy endem to śmiała opowieść o niepewności i wychodzeniu z sidła uzależnienia. Miało być złotym środkiem na sumę strachów, a stało się tylko początkiem lawiny problemów w życiu, które z każdym dniem zaczęło tracić ostrość. Ta książka to bestseller autorki nazwanej polską Charlotte Roche. W bezkompromisowy sposób porusza drażliwe tematy, próbując walczyć z nadal istniejącą sferą tabu. To historia, która pokazuje, że nie rodzimy się skrojeni na miarę ideału. Nie musisz być taki jak wszyscy. I jak każdy – masz prawo się bać.

JOANNA PAWLIK

Małgorzata Halber, „Najgorszy człowiek na świecie”, Kraków 2015



Pop bez plastiku

„Art Angels” to czwarty studyjny album Grimes, młodej kanadyjskiej wokalistki i producentki, która od debiutu w 2010 roku nieustannie przeciera nowe muzyczne szlaki.

By zorientować się jak kolorową i niepodrabialną jest postacią, wystarczy obejrzeć któryś z jej teledysków, choćby do „Genesis” czy „Realiti”. Popowe zacięcie łączy z jedyń w swoim rodzaju dziwnością, nie dając się wciągnąć w centrum popowego światka, w którym artystki stają się starannie zaplanowanym, prowadzonym za rączkę produktem. Każda płyta Grimes to ładunek autorskiej ekspresji w najczystszej postaci – podobnie jest w wypadku jej najnowszego albumu, który można wręcz uznać za konceptualny. Znajdujące się na nim piosenki traktują bowiem o zmyślonych superbohaterkach „od dawna zamieszkujących w głowie” wokalistki. Miejsce klasycznych popowych tekstów o miłosnych rozterkach zajmuje finezyjna pochwała dobrej zabawy zmieszana z niekrytym feministycznym przesłaniem, od zawsze cechującym twórczość Grimes.

„Art Angels” to powiew świeżości zarówno w nieco zatęchłym światku kobiecego popu, jak również w twórczości samej autorki. Elektroniczne brzmienie postanowiła odważnie zmieszać z motywami rockowymi oraz popowymi z lat 90. Najbardziej widowiskowym efektem tego połączenia jest utwór „Kill V.Maim”, brzmiący niczym zaginiona piosenka z soundtracku „Aniołków Charliego”. Na płycie znajdziemy również radiowo-klubowe kawatki („Realiti”, „World Princess II”), których produkcji i imprezowego potencjału z pewnością pozazdrościliby kanadyjce Mark Ronson czy Diplo.

Najnowsza płyta Grimes jest świetna. Jeśli artystka będzie nadal flirtować z mainstreamowym popem, nigdy nie dając mu się wchłoniąć, to z pewnością zaskoczy nas jeszcze nie jeden raz.

KAJETAN OWCZAREK

Grimes, „Art Angels”, 4AD, 2015

Fotoreportaż

Kraków – tu studiuje

Co mówi ulica? W fotografiach odpowiada

Zdjęcia: Joanna Pawlik

